

**GOSĆ MAGAZYNU**

# Czy Palestyńczycy mają prawo do swej ojczyzny?



**Michael C.  
Steinlauf**

*profesor historii  
w Gratz College  
w Filadelfii,  
autor licznych,  
przetłumaczonych  
na polski,  
hebrajski,  
niemiecki i  
włoski prac na  
temat historii  
wschodnio-  
europejskich  
Żydów i  
stosunków  
polsko-żydowskich;  
w środę gościł  
w Lublinie,  
promując swą  
najnowszą  
książkę  
„Pamięć  
nieprzyswojona”*

► Na pewno tak! Co do tego nie mam najmniejszej wątpliwości. Ale sprawa jest ogromnie złożona, bo dotyczy dwóch narodów i jednej ziemi. Te narody muszą się tam zmieścić jeden obok drugiego.

Skoro oba narody mają prawo do tej samej ziemi, to należy ją jakoś podzielić. O to chodziło już w 1948 r., ale obie strony nie poszły na podział. Teraz trzeba podjąć próby nowego podziału.

Który z tych narodów powinien pierwszy wyciągnąć rękę do zgody? Powiedziałbym, że ten mocniejszy. Wydaje mi się, że w tym momencie naród izraelski. Ale to też jest strasznie złożone, bo bardzo trudno jest wyciągnąć rękę, skoro codziennie w powietrze wylatują terroryści-samobójcy. To jest przecież bardzo bolesne. Ciągłe trupy. A jak się widzi ciągle trupy, brak inspiracji do wyciągnięcia ręki.

Czy ja wierzę w wyciągnięcie ręki? Gdybym nie był Żydem, tobym nie wierzył. Żyd wierzy zawsze. Koniec końcem – musi dojść do zgody. Jestem przekonany, że dożyję podania ręki i współistnienia dwóch państw obok siebie, a jednak na jednej ziemi. ●